



## KANCELARIA SENATU

STAŁY PRZEDSTAWICIEL KANCELARII SENATU  
PRZY UNII EUROPEJSKIEJ

### SESJA PARLAMENTU EUROPEJSKIEGO W DNIACH 4-8 PAŹDZIERNIKA 2021 R.

Podczas pierwszej sesji plenarnej w październiku 2021 r. posłowie debatowali m.in. na temat sytuacji na granicy z Białorusią, niezatwierdzonych jeszcze przez Komisję Krajowych Planach Odbudowy, a zwłaszcza nt. polskiego, nowego unijnym urzędzie HERA (ds. gotowości i reagowania w sytuacjach kryzysowych w dziedzinie zdrowia) oraz wzroście cen energii dla przedsiębiorstw i konsumentów. Przedmiotem debaty był również stan relacji między Unią a USA. Ponadto posłowie omówili ujawnienie dokumentów „Pandora Papers” w kontekście zwalczania prania pieniędzy i uchylania się od płacenia podatków. Parlament przyjął szereg rezolucji i aktów ustawodawczych, m.in. w sprawie sztucznej inteligencji w prawie karnym, polityki bezpieczeństwa ruchu drogowego UE na lata 2021-2030, rozporządzenia z Aarhus w sprawie dostępu do informacji i udziału społeczeństwa w sprawach dotyczących środowiska oraz sprawozdanie roczne 2020 w sprawie Unii Bankowej

#### SPIS TREŚCI

<b>SYTUACJA NA BIAŁORUSI PO ROKU PROTESTÓW I ICH BRUTALNEGO TŁUMIENIA .....</b>	<b>2</b>
<b>NIEZATWIERDZONE KRAJOWE PLANY ODBUDOWY .....</b>	<b>8</b>
<b>DEBATA NT. WZROSTU CEN ENERGII .....</b>	<b>13</b>
<b>PRZYSZŁOŚĆ STOSUNKÓW Z USA .....</b>	<b>15</b>
<b>AGENCJA UE DS. AZYLU .....</b>	<b>18</b>
<b>SZTUCZNA INTELIGENCJA W PRAWIE KARNYM .....</b>	<b>20</b>
<b>REZOLUCJA NT. ARKTYKI.....</b>	<b>22</b>

URZĄD DS. GOTOWOŚCI I REAGOWANIA NA WYPADEK STANU ZAGROŻENIA ZDROWIA .....	23
ZP UE – ZJEDNOCZONE KRÓLESTWO .....	24
PRZYJĘTE TEKSTY.....	24

## SYTUACJA NA BIAŁORUSI PO ROKU PROTESTÓW I ICH BRUTALNEGO TŁUMIENIA

Parlament w dniu 7 października przyjął [rezolucje](#) „Sytuacja na Białorusi po roku protestów i ich brutalnego tłumienia”, która jest kompromisem między propozycjami większości grup politycznych. Początkowo wszystkie grupy z wyjątkiem grupy Tożsamość i Demokracja złożyły swoje własne projekty: [EPL](#), [socjaliści](#), [Renew](#), [Zieloni](#), [EKR](#) oraz [Lewica](#).

W 40. punktowym dokumencie posłowie potępiają politykę represji prowadzoną przez Łukaszenkę od czasu sfałszowania wyborów rok temu i stłumienia związanych z tym protestów. Potępiają wrogie działania władz wobec mniejszości polskiej oraz polskich szkół na Białorusi, wzywając do uwolnienia Andżeliki Borys, Andrzeja Poczobuta oraz innych więźniów politycznych. Potępiają również procesy i wyroki polityczne m.in. na Maryję Kalesnikawą, Maksima Znaka i szereg innych. Ponadto w kontekście porwania samolotu Ryanair wzywają Unię do nałożenia sankcji na osoby odpowiedzialne, a Radę do szybkiego uzgodnienia piątego pakietu sankcji obejmujących kolejne sektory: branżę stalową, drzewną, chemiczną oraz bankowość. Chcą również większej koordynacji działań na arenie międzynarodowej. Główne zapisy rezolucji dotyczą jednak instrumentalnego wykorzystywania przez Łukaszenkę migrantów do destabilizacji sąsiednich państw oraz kampanii dezinformacyjnej, którą uznają za formę wojny hybrydowej mająca zastraszyć i zdestabilizować UE. Posłowie solidaryzują się z Polską, Litwą i Łotwą będącymi głównymi celami ataku. Apelują również do państw członkowskich i instytucji unijnych o zajęcie się sytuacją humanitarną migrantów przebywających na granicy białoruskiej. Posłowie w p. 17 wyrażają „zaniepokojenie brakiem przejrzystości na granicy polsko-białoruskiej”, wzywając władze polskie do zapewnienia zgodności przepisów i działań na granicy z prawem unijnym, zapewnienia mediom dostępu do strefy przygranicznej oraz współpracy z Frontexem. Wzywają również władze Polski, Litwy i Łotwy do przestrzegania unijnego prawa azylowego i powrotowego. Posłowie chcą również, aby

Komisja pilnie przedstawiła projekty legislacyjne pozwalające szybko reagować na migrację sponsorowaną przez wroga Unii państwa.

Rezolucję poparło 506 posłów, 29 było przeciw (w większości z grupy Lewica), a 139 wstrzymało się od głosu (z grup Lewica, Zieloni oraz Tożsamość i Demokracja). Wstrzymało się również troje polskich posłów – dwóch z grupy EKR, a jedna z grupy Zieloni).

Podczas debaty w dniu 5 października Ylva JOHANSSON komisarz ds. wewnętrznych zabierająca głos w imieniu Wysokiego Przedstawiciela, podkreśliła, że Europa pozostaje zjednoczona w obliczu brutalnych represji i ciągłych prowokacji ze strony reżimu Łukaszenki. Zaznaczyła, że po czerwcowej debacie nt. Białorusi związanej z porwaniem samolotu Ryanair Rada do Spraw Zagranicznych przyjęła ukierunkowane sankcje w tym wobec 78 obywateli Białorusi, ośmiu podmiotów i siedmiu sektorów białoruskiej gospodarki. Podkreślała również, że reżim Łukaszenki nadal gnębi działających jeszcze przedstawicieli niezależnej prasy, obrońców praw człowieka, a liczba więźniów politycznych stale rośnie i przekroczyła 700. Zaznaczyła, że w odpowiedzi na to Unia zapewniła pakiet pomocy nadzwyczajnej dla ofiar represji i przemocy ze strony państwa i dla niezależnych mediów, a kwestię praw człowieka podnosi na wszystkich właściwych forach międzynarodowych. Ponadto Komisja przedstawiła plan 3-miliardowego pakietu gospodarczego na rzecz demokratycznej Białorusi, który zostanie uruchomiony, gdy sytuacja w tym kraju ulegnie zmianie.

Komisarz zaznaczyła, że instrumentalizacja migrantów jest kolejnym przykładem rażącego lekceważenia przez Łukaszenkę norm międzynarodowych. Dodała, że w tym roku unijne granice z Białorusią przekroczyło już ponad 6 tysięcy nielegalnych migrantów, głównie z Iraku, Konga, Kamerunu oraz Syrii, podczas gdy w zeszłym roku było ich zaledwie 150. Zaznaczyła, że Białoruś nie leży na żadnym naturalnym szlaku migracyjnym, a reżim poprzez państwową firmę Centrurort sprowadza ludzi chcących dostać się do UE, wykorzystując ich przy tym finansowo, aby wyrzucić presję na Unię. Oceniła, że desperacja Łukaszenki jest dowodem na to, że sankcje go boją, a jego cel, czyli destabilizacja Unii się nie powiódł, bo dzięki współpracy państw członkowskich w ostatnich tygodniach obserwowany jest gwałtowny spadek liczby osób nielegalnie przybywających z Białorusi. Przyczyniły się do tego również wysiłki

dyplomatyczne Unii w Iraku, które doprowadziły do wstrzymania wszystkich lotów z tego kraju do Mińska. Wezwała do stanowczości wobec Łukaszenki, odwołując się do przedstawionego niedawno planu działania przeciwko przemytowi migrantów sponsorowanemu przez państwa trzecie. Zakłada on częściowe zawieszenie umowy o ułatwieniach wizowych dla urzędników państwowych z Białorusi, przy jednoczesnym utrzymaniu ułatwień wizowych dla zwykłych obywateli.

Podkreśliła, że instytucje unijne okazały pełną solidarność z państwami członkowskimi, uruchamiając pomoc kryzysową i unijny mechanizm ochrony ludności. Chwaliła Litwę za przejrzystość i europejskie podejście.

Poinformowała również o wizycie w Polsce i rozmowie z ministrem Kamińskim o prowokacjach i niedawnych tragicznych ofiarach śmiertelnych na granicy polsko-białoruskiej. Dodała, że jej przesłaniem była ochrona wspólnych granic przy pomocy wspólnych zasobów Unii na podstawie wspólnych wartości. Poinformowała również, że delegacja podległych jej służb powróci do Warszawy w celu dalszych rozmów. Podsumowując, zaznaczyła, że Unia musi zająć zdecydowane stanowisko wobec Łukaszenki i pokazać, że opiera na innych wartościach, takich jak praworządność i poszanowanie praw podstawowych.

W turze wystąpień przedstawiciele grup politycznych większość potępiała Łukaszenkę i popierała ochronę granic, przy czym przedstawiciele grup socjalistów i Zielonych akcentowali kwestie humanitarne. Opinie odrębne przedstawiły grupy Tożsamość i Demokracja oraz Lewica.

Andrius KUBILIUS zabierający głos w imieniu Grupy Europejskiej Partii Ludowej, za jedyne wyjście z kryzysu wywołanego przez obarczonego szeregiem zbrodni Łukaszenkę uznał wolne i uczciwe wybory. Zaznaczył, że wobec braku wyraźnego przywództwa ze strony Zachodu Łukaszenkę przy władzy utrzymuje tylko wsparcie Putina, który jest odpowiedzialny za wszystkie zbrodnie dyktatora. Wezwał do nałożenia na Rosję dodatkowych sankcji i postawienia Łukaszenki przed Międzynarodowym Trybunałem Sprawiedliwości na podstawie konwencji chicagowskiej, konwencji montrealskiej oraz konwencji w sprawie zakazu stosowania tortur. Zaapelował również do instytucji unijnych o powołanie grupy zadaniowej do spraw dotyczących jurysdykcji uniwersalnej na poziomie UE i państw członkowskich.

Pedro MARQUES powiedział w imieniu grupy socjalistów, że w miejsce muru berlińskiego powstają nowe, nie z cegieł i betonu, a oparte na represjach i naruszaniu podstawowych wolności. Potępił Łukaszenkę za przemykanie migrantów do Unii, wzywając jej instytucje do wzmocnienia sankcji przeciwko osobom odpowiedzialnym za sponsorowany przez państwo przemyt ludzi. Z drugiej strony zaznaczył, że działania Łukaszenki nie mogą usprawiedliwiać złego traktowania imigrantów, dodając, że sytuacja na pograniczu Polski i Białorusi jest dramatyczna, a imigranci są wyłapywani i odwożeni na granice, gdzie nawet umierają.

Petras AUŠTREVČIUS zabierający głos w imieniu grupy Renew zaznaczył, że od kilku miesięcy Litwa, Łotwa i Polska stawiają czoła zmasowanemu atakowi hybrydowemu ze strony Łukaszenki w odwecie za unijne sankcje. Wyraził obawy, że następnym jego krokiem może być zalanie Unii narkotykami, a nawet odpadami nuklearnymi. Podkreślał, że jego rządy nie mają żadnej legitymacji, a brutalne represje, które stosuje wobec społeczeństwa, wymagają szybkich decyzji społeczności międzynarodowej, a zwłaszcza Unii Europejskiej.

Jaak MADISON, w imieniu grupy Tożsamość i Demokracja, kwestionował apele postów o nowe wybory na Białorusi, przestrzegając przed sztucznym eksportem demokracji do krajów trzecich. Co do przemytu migrantów do państw członkowskich Unii, krytykował Komisję za nieinwestowanie w ochronę unijnych granic w ciągu ostatnich dwudziestu lat.

Sergey LAGODINSKY z grupy Zielonych krytykował unijną politykę zagraniczną za zaniechania i brak stanowczości wobec Łukaszenki po wyborach prezydenckich. Apelował o wprowadzenie kompleksowych sankcji, zamknięcie luk prawnych dla białoruskich eksporterów do UE i zaprzestania finansowania reżimu przez organizacje międzynarodowe. Wreszcie za stosowne uznał rozpoczęcie postępowania sądowego przeciwko samemu Łukaszence za stosowanie tortur wobec własnych obywateli. Apelował również o koordynację polityki państw członkowskich wobec Białorusi.

Anna FOTYGA w imieniu grupy EKR wskazała na Chiny i Rosję jako państwa utrzymujące Łukaszenki u władzy, dodając, że Rosja wręcz podżega go do brutalnego rozprawienia się ze społeczeństwem i prowadzenia elementów wojny hybrydowej z Polską, Litwą oraz Łotwą. Przypomniała więźniów politycznych w tym A. Borys i A. Poczobuta przebywających od ponad pół roku w więzieniu, jak również wyroki

więzienia na innych działaczy społeczeństwa obywatelskiego. Apelowała o porzucenie naiwności w postrzeganiu konfliktu i rozróżnianie agresora od ofiar. Dodała, że Polska jest jednym z głównych obrońców jedności Unii Europejskiej w tej sprawie.

Manu PINEDA w imieniu grupy Lewica zarzucił Polsce, Litwie oraz Łotwie rażące lekceważenie prawa międzynarodowego i niestosowanie prawa do azylu czego wyrazem jest wprowadzenie stanu wyjątkowego, oraz zawracanie ubiegających się o azyl na Białoruś, co spotkało się z krytyką Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Krytykował też Frontex, zarzucając tej instytucji próby przekształcenia Białorusi w kraj buforowy, jakim stała się dla migrantów Turcja czy Libia. Wezwał Unię do wzięcia odpowiedzialności za migrantów z Afganistanu i Iraku, argumentując, że Unia jest odpowiedzialna za konflikty w tych państwach. Twierdzenia dot. wojny hybrydowej uznał za mało istotne, wzywając do przestrzegania praw człowieka. W tym kontekście krytykował Polskę za brak solidarności przy dystrybucji uchodźców i migrantów. Nie krył satysfakcji, że „najmniej solidarne państwa w UE” mogą teraz doświadczyć, co oznacza bycie zewnętrzną granicą Unii.

W dalszej debacie wzięło udział 47 posłów, w tym 9 polskich. Posłowie większości grup popierali politykę ochrony unijnych granic przed prowokacjami Łukaszenki, przy czym posłowie grupy socjalistów, grupy Zielonych oraz Lewicy kładli szczególny nacisk na potrzebę ochrony migrantów na granicach. Zieloni i Lewica krytykowali politykę polskiego rządu wobec migrantów i niewykonywanie wyroku ETPCZ. Wśród rozwiązań posłowie sugerowali postawienie Łukaszenki przed sądem, zwiększenie sankcji oraz większą koordynację działań na arenie międzynarodowej w kontekście przyznania Białorusi przez Międzynarodowy Fundusz Walutowy pożyczki w wysokości 910 mln dolarów w postaci nowych SDR. Stanowisko przyjazne Białorusi zajmowali posłowie Lewicy i części grupy „Tożsamość i Demokracja”. Niemieccy posłowie grupy Renew zwracali uwagę na duży napływ uchodźców z Polski do Brandenburgii, a zwłaszcza do ośrodka recepcyjnego w Eisenhüttenstadt.

Robert BIEDROŃ ubolewał nad nieobecnością Wysokiego Przedstawiciela podczas debaty, co uznał za przejaw lekceważącego podejścia instytucji europejskich do walki z reżimem Łukaszenki i braku unijnej strategii wobec Białorusi. Oceniał, że Białoruś

wygrywa z Unią wojnę, destabilizując unijną granicę, dodając, że polski rząd „stał się pożytecznym idiotą” Łukaszenki. Apelował do komisarz Johansson o zapewnienie pełnej transparentności na polsko-białoruskiej granicy, aby polskie społeczeństwo dowiedziało się całej prawdy o tym, co się tam dzieje.

Witold WASZCZYKOWSKI apelował do komisarz, aby „nie brała pod uwagę kłamstw polskiej opozycji” na temat kryzysu na granicy polsko-białoruskiej. Oceniał, że hybrydowe działania Łukaszenki przeciwko państwom Unii wymagają poważnej odpowiedzi. Jego zdaniem zakaz lotów i obecne sankcje to za mało. Unia powinna przestać uznawać Łukaszenkę, a zamiast tego przyznać Cichanouskiej specjalny status i biuro. Opowiedział się za zaostrzeniem sankcji, które dotknęłyby tranzytu nawozów do Rosji i wykluczeniem Białorusi z systemu SWIFT oraz z innych organizacji. Proponował również przeprowadzenie debaty w Radzie Bezpieczeństwa ONZ i dochodzenia przez Międzynarodowy Trybunał Karny.

Ryszard CZARNECKI ocenił, że to, co dzieje się na Białorusi, jest elementem szerszego planu geopolitycznego walki z Zachodem, za którym stoi Rosja.

Zdzisław KRASNODĘBSKI przypomniał, że chociaż Parlament przyjął już trzy rezolucje w sprawie sytuacji na Białorusi, a sankcje objęły 166 osób i 15 podmiotów, to właśnie Łukaszenko jest zwycięzcą w tym konflikcie. Ubolewając, że nie doszło do zatrzymania inwestycji w rurociąg Nord Stream2, skomentował, że jego protektor Łukaszenki będzie zasilany miliardami euro z Niemiec.

Anna ZALEWSKA powiedziała, że migranci specjalnie sprowadzani na granicę polsko-białoruską nie chcą przyjąć azylu, a 1800 polskich żołnierzy i funkcjonariuszy Straży Granicznej broni Unii Europejskiej przed kolejną falą nielegalnej migracji. Krytykowała wystąpienie polskiego posła przemawiającego wcześniej.

Andrzej HALICKI apelował o uwolnienie więźniów politycznych, w tym A. Poczobuta i A. Borys. Stwierdził, że Unia musi poprzeć przygotowywany przez prawników obradujących w Norymberdze projekt postawienia Łukaszenki przed Międzynarodowym Trybunałem Sprawiedliwości, jako szefa mafijnej grupy przestępczej szmuglującej ludzi i terroryzującego swój naród. Poparł pomysł stworzenia w Parlamencie Europejskim biura informacyjnego dla białoruskiej opozycji. Wezwał również do przyjęcia piątego pakietu sankcji oraz do uszczelnienia granic.

Beata KEMPA apelowała o solidarność z uwięzionymi członkami polskiej mniejszości na Białorusi A. Poczobutem i A. Borys. Zwracała uwagę, że Polska stała się celem hybrydowego ataku Białorusi wspieranego przez ekspertów KGB, którego elementem jest dezinformacja szkalująca Polskę i polskie służby.

Joachim BRUDZIŃSKI ocenił, że unijne granice są pod presją migracyjnej inwazji. Protestował przeciwko atakom dezawuuującym działania Straży Granicznej, wspólnie z Frontexem zabezpieczającej państwa członkowskie przed prowokacjami reżimu Łukaszenki. Autorów tych ataków nazwał „pożytecznymi idiotami”.

Radosław SIKORSKI ocenił, że Łukaszenko działa za przyzwoleniem Putina. Apelował o zwiększenie wsparcia dla białoruskich demokratów, umieszczenie Łukaszenki na liście terrorystów i wreszcie postawienie go przed Międzynarodowym Trybunałem Sprawiedliwości.

### **NIEZATWIERDZONE KRAJOWE PLANY ODBUDOWY**

W dniu 6 października posłowie debatowali nt. złożonych w Komisji planów odbudowy, które oczekują na zatwierdzenie.

Paolo GENTILONI, komisarz ds. gospodarki, poinformował, że po akceptacji na początku tygodnia krajowych planów naprawy i odporności Estonii i Finlandii liczba zatwierdzonych obecnie KPO wynosi 22 na 25 przedłożonych (nie uczyniły tego jeszcze Bułgaria i Holandia). Dodał, że Rada przyjęła 19 z 22 decyzji wykonawczych, a Komisja w ramach prefinansowania wypłaciła już ponad 51 mld euro pierwszym 16 państwom członkowskim. Komisja oczekuje, że jeszcze w bieżącym roku wpłyną pierwsze wnioski o regularne płatności.

Przypominając schemat zarządzania Instrumentem na rzecz Odbudowy i Zwiększania Odporności przypomniał, że opiera się on na trzech zasadach: odpowiedzialności, rozliczalności i przejrzystości. Jeśli chodzi o przejrzystość, przywołał wspólne z wiceprzewodniczącym Dombrovskisem spotkania z komisjami Parlamentu oraz regularną wymianę poglądów z grupą roboczą Parlamentu ds. Instrumentu, w ramach którego Komisja uwzględniała opinie Parlamentu. Co do prac w toku poinformował, że trwa ocena planów Polski, Węgier oraz Szwecji. Dodał, że Komisja nie może komentować konkretnych planów, ale jej ocena opiera się na kryteriach przewidzianych w rozporządzeniu. Mówiąc o odpowiedzialności, podkreślił



kryterium efektywnego wykorzystania pieniędzy podatników, zdolności trwałej poprawy gospodarczej oraz potencjału trwałego wzrostu. Podkreślił, że Plan Odbudowy musi być wdrażany zgodnie z rozporządzeniem finansowym i rozporządzeniem ws. ochrony praworządności. Dodał, że decyzje wykonawcze Rady przewidują konkretne cele pośrednie (tzw. kamienie milowe), od których realizacji zależy wypłata regularnych płatności. Dotyczą one takich kwestii, takich jak przeciwdziałanie korupcji, nadużyciom finansowym, dostęp do danych, a nawet zdolności administracyjnej organu kontrolnego.

Jeśli chodzi o rozliczalność podkreślił, że reformy i inwestycje przewidziane w krajowych planach naprawy i odporności muszą być częścią wspólnych priorytetów politycznych i odpowiadać na zalecenia lub ich istotną część dla poszczególnych krajów w ramach europejskiego semestru. Nadmienił również, że Komisja stara się stać na straży praworządności, broniąc europejskich zasad i wartości.

W pierwszej części debaty przedstawiciel grupy EPL, Siegfried MUREŞAN, zwracał uwagę na troskę Parlamentu o poszanowanie praworządności. W kontekście polskiego KPO zwrócił uwagę, że polski rząd grozi Komisji blokowaniem dokumentów uzgadnianych w ramach procedury zgody, a jednocześnie dalej atakuje praworządność i niezawisłość sądownictwa.

Przedstawicielka grupy socjalistów Eider GARDIAZABAL RUBIAL była zaniepokojona losem polskiego i węgierskiego KPO, dodając, że ma to związek z poszanowaniem praworządności. Dodała, że trudno sobie wyobrazić zatwierdzenie tych planów, póki utrzymują się wątpliwości co do stanu walki z korupcją, systemu zamówień publicznych, przejrzystości informacji o odbiorcach końcowych i niedyskryminacji w dostępie do funduszy w tych krajach. Za najpoważniejszą przeszkodę uznała kwestionowanie prymatu prawa europejskiego. Dodała, że ww. plany nie są też zgodne z niektórymi zaleceniami dla poszczególnych krajów w ramach semestru europejskiego. Co więcej, zatwierdzenie planów z jednej strony, a z drugiej rozpoczęcie procedury nakładania sankcji na te same kraje za pomocą mechanizmu praworządności przyniosłoby efekt przeciwny do zamierzonego.

Przedstawiciel grupy Renew Luis GARICANO poparł stanowisko grup EPL i socjalistów. Przyjęcie węgierskiego planu uzależnił od trzech kwestii: naprawy węgierskiego systemu zamówień publicznych, przyjęcia ustawy uniemożliwiającej

osobom zamieszanyymi w afery zarządzanie funduszami europejskimi oraz uchylenia przepisów uniemożliwiających dziennikarzom dostęp do dokumentów publicznych.

Przedstawicielka grupy Zielonych Alexandra GEESE powiedziała, że pieniądze z nadzwyczajnego funduszu unijnego nie mogą być przeznaczone na demontaż demokracji w Europie, skorumpowanych dyktatorów finansujących kampanie wyborcze z pieniędzy podatników, ani na prześladowanie osób LGBTIQ.

Przedstawiciel grupy Tożsamość i Demokracja Gunnar BECK ocenił, że Fundusz Odbudowy jest nielegalnie finansowany z euroobligacji i narusza traktatowy zakaz zadłużania się zawarty w art. 310 i 311 TFUE. Ponadto służy finansowaniu „Zielonego Ładu” i jest łapówką dla Europy Wschodniej, aby zaakceptowała m.in. pakt migracyjny. Jego zdaniem zarzuty o polityczną ingerencję w sądownictwo i brak wolności mediów formułowane pod adresem Polski bardziej pasują do Niemiec, gdzie wszyscy sędziowie sądów są w rzeczywistości mianowani przez rząd, a prokuratorzy wykonują polityczne instrukcje.

Przedstawiciel grupy EKR Bogdan RZÓŃCA był zdumiony losem polskiego KPO, bo do lipca wszystko szło dobrze i uzgodniono najważniejsze kwestie, z dekarbonizacją polskiej gospodarki włącznie. Uznał, że Komisja łamie zasady solidarności europejskiej, wstrzymując odbudowę gospodarczą. Za nieuczciwe ocenił wstrzymywanie zatwierdzenia polskiego KPO przez Komisję bez podania przyczyny. Dodał, że brak jest oficjalnych wyjaśnień, a dostępne są tylko komentarze komisarzy, że jeśli Polska wyrzeknie się swojej suwerenności prawnej, sytuacja się zmieni na lepsze.

Przedstawiciel grupy Lewica José GUSMÃO zwracał uwagę, że Fundusz Odbudowy odpowiada niespełna za 0,5% europejskiego PKB, a jest reklamowany jako koło zamachowe gospodarki. Krytykował również presję na państwa członkowskie, aby wdrożyły zalecenia dla poszczególnych krajów oraz przywrócenie od 2023 r. zasad zarządzania gospodarczego z Paktu Stabilności.

W czasie dalszej debaty zabrało głos dziesięcioro polskich posłanków i posłów. Większość wyrażała frustrację z braku bliższych informacji nt. braku akceptacji polskiego Planu Odbudowy, chociaż z różnych powodów.

Andrzej HALICKI domagał się prawdy i faktów o polskim KPO, przypominając, że premier w lipcu informował, że KPO został zaakceptowany, a pieniądze będą najpóźniej we wrześniu. Pytał, czy są zastrzeżenia co do kompletności dokumentu lub

spełniania kryteriów rozporządzenia, takich jak transparentność, czy konstrukcja komitetu monitorującego. Pytał również o wpływ wniosku premiera do Trybunału Konstytucyjnego na zatwierdzenie KPO i status 13% zaliczki, jeśli do końca roku nie będzie akceptacji KPO.

Zbigniew KUŹMIUK powiedział, że Polska solidarnie poparła ideę Funduszu potrzebnego krajom Południa, chociaż pięć innych krajów tego Fundusz nie chciało. Nieprzyjęcie planów Polski, Węgier, Szwecji bez podania uzasadnionych powodów uznał za obstrukcję Komisji, a wyjaśnienia komisarza za ogólniki.

Jan OLBRYCHT zwracał uwagę na brak transparentności w ocenie KPO dodając, że Parlament specjalnie powołał grupę roboczą do monitorowania KPO na etapie ich akceptacji i wdrażania, aby takich przypadków uniknąć. Za niezrozumiałe uznał, że zarówno Komisja, jak i polski rząd traktują negocjacje jako tajne. Apelował o zmianę tego nastawienia. Dodał, że polski rząd nie chce pokazać Polakom, na czym polegają negocjacje. Co więcej, Polacy słyszą od rządu, że Komisja jest w konflikcie z polskim rządem, szantażuje i prowadzi wojnę hybrydową z Polską, zachowując się jak terrorysty. Apelował do Komisji o ujawnienie, jakie żądania postawiła i jaką odpowiedź otrzymała od rządu.

Joachim BRUDZIŃSKI cytował premiera, że rząd „nie dopuszcza relacji z Komisją Europejską na zasadzie pana i klienta”. Krytykował komisarza za zarzut braku transparentności i rozliczalności w odniesieniu do Polski, zwracając uwagę na jakość rozliczania środków unijnych przez niektóre państwa, których KPO zostały już zatwierdzone.

Marek BELKA krytykował polski KPO zwracając uwagę, że obywatele wciąż nie wiedzą, jaki będzie polski miks energetyczny.

Beata SZYDŁO sprzeciwiła się twierdzeniom, że Polska jest krajem niepraworządnym i nieszanującym wartości europejskich. Co do KPO, zaznaczyła, że nie zostały zgłoszone do niego żadne uwagi. Czyni to brak akceptacji niezrozumiałym, tym bardziej że von der Leyen za jedyne kryterium warunkowości uznała nieprawidłowości finansowe, które w Polsce nie mają miejsca. Żałowała, że polski rząd nie zastosował weta podczas głosowania rozporządzenia uzależniającego dostęp do funduszy unijnych od przestrzegania praworządności.

Leszek MILLER opowiedział się za jak najszybszym przyznaniem Polsce pieniędzy z Krajowego Planu Odbudowy, których Polska, mimo deklaracji szefa Narodowego Banku Polskiego, potrzebuje. Poparł ścisłą kontrolę instytucji nad środkami przekazywanymi do krajów członkowskich, zwłaszcza tych, które nie przystąpiły do Prokuratury Europejskiej. Podkreślił, że mimo wątpliwości Komisja nie może wciąż wstrzymywać akceptacji polskiego planu odbudowy, a w razie wątpliwości może skorzystać z mechanizmu warunkowości budżetowej.

Patryk JAKI mówił, że Niemcy również uznały swoją konstytucję za ważniejszą od prawa unijnego, a otrzymały środki. Żądania uznania prymatu prawa unijnego nazwał „przystawianiem sędziom pistoletu do głowy”. Radził również komisarzowi, aby porównał czy to Polska, czy Czechy uczciwiej wydają środki unijne.

Jadwiga WIŚNIEWSKA zarzucała Komisji niedotrzymanie terminów na rozpatrzenie polskiego planu odbudowy i próby wiązania go z mechanizmem warunkowości. Podkreślała, że wymiar sprawiedliwości jest kompetencją państwa członkowskiego, a próby uzyskania ustępstw w tym zakresie nazwała naruszeniem prawa europejskiego.

Krzysztof HETMAN zwracał uwagę na położenie beneficjentów końcowych krajowych planów odbudowy, którzy niepokoją się sporem między polskim rządem a Komisją i konsekwencjami wniosku premiera Morawieckiego do Trybunału Konstytucyjnego.

Podsumowując debatę, komisarz Gentiloni powiedział, że środki z Funduszu Odbudowy nie będą wykorzystywane na cele nadzwyczajne, lecz na projekty dające wartość dodaną, reformy oraz inwestycje. Dodał, że środki z mechanizmu SURE wsparły przedsiębiorstwa w najgorszym momencie pandemii, co przełożyło się na silne odbicie gospodarcze po pandemii mimo trudności w łańcuchach dostaw i problemów związanych z cenami energii. Dodał, że zainteresowanie Parlamentu niezatwierdzonymi KPO jest w pełni uzasadnione, zaznaczając, że Parlament jest jednak wystarczająco informowany nt. procesu zatwierdzania KPO poprzez regularne wymiany poglądów z komisarzami.

Zaznaczył, że wnioski o wypłatę środków będą przyznawane na podstawie osiągniętych celów pośrednich i końcowych. Powiedział, że Komisja jest w stałym kontakcie z trzema państwami, których plany zostały przedłożone, a ich ocena jest w toku. Dodał, że ma mowy o zerwaniu kontaktów z władzami tych państw,

a zwłaszcza z władzami polskimi i węgierskimi. Podkreślił wagę wymiaru praworządności w tych kontaktach, podkreślając precyzyjne zapisy rozporządzenia ws. Instrumentu na rzecz Odbudowy i Zwiększania Odporności, a zwłaszcza zaleceń dla poszczególnych krajów w ramach semestru europejskiego.

## **DEBATA NT. WZROSTU CEN ENERGII**

W związku ze wzrostem cen gazu w dniu 6 października odbyła się debata z udziałem przedstawicieli Komisji i Rady.

Kadri SIMSON, komisarz ds. energii, powiedziała, że wzrost o 200% hurtowych cen energii w 2021 r. wynika z kilku czynników, do których zaliczyła odbicie gospodarcze, ograniczenie dostaw gazu do Europy, wyczerpanie zapasów gazu podczas mroźnej zimy, opóźnienie konserwacji gazociągów z powodu pandemii oraz niższą produkcję gazu w samej Europie. Dodatkowymi czynnikami było pozostawienie dostaw z Rosji na dotychczasowym poziomie i mniej wiatru w Europie Zachodniej. Oceniała, że ceny gazu będą wysokie przez całą zimę. Zaznaczyła, że obecny wzrost cen ma niewiele wspólnego z unijną polityką klimatyczną, bo jest obserwowany na całym świecie i wynika z zależności UE od importowanych paliw kopalnych. Podkreśliła, że w tej sytuacji potrzebne są szybkie i skoordynowane działania, a państwa członkowskie mają do dyspozycji środki, aby pomóc zagrożonym gospodarstwom domowym i MŚP. Dodała, że Komisja przedstawi [zestaw środków](#), które państwa członkowskie mogą podjąć zgodnie z prawem UE, zarówno w perspektywie krótko i średnioterminowej, do których zaliczyła wsparcie konsumentów, płatności bezpośrednie dla najbiedniejszych, obniżenie podatków od energii. Za najważniejsze uznała złagodzenie skutków społecznych i zatrzymanie pogłębiania się ubóstwa energetycznego. Dodała, że wyższe niż oczekiwano dochody z systemu handlu uprawnieniami do emisji, dają ku temu możliwości. Za inną ważną kwestię uznała przejrzyste funkcjonowanie rynków i ich nadzór pod kątem zapobieganiu niekonkurencyjnym praktykom. Dodała, że do końca roku Komisja zaproponuje reformę rynku gazu, aby uczynić go bardziej odpornym na podwyżki cen.

Anže LOGAR, urzędujący przewodniczący Rady, powiedział, że kwestią tą zajmowały się już Rada ds. Konkurencyjności oraz Rada ds. Środowiska, a ponadto problem ten znajdzie się na porządku październikowej Rady Europejskiej. Zaznaczył, że pakiet

„Gotowi na 55” nie jest źródłem obecnego gwałtownego wzrostu cen energii, a w perspektywie długoterminowej poza wprowadzeniem Zielonego Ładu pomoże on rozwiązać problemy zależności energetycznej Europy.

Podczas debaty plenarnej posłowie domagali się zbadania manipulacji rynkowych i spekulacji na rynku węgla w UE, aby ocenić ich wpływ na wzrost cen. Wielu posłów chciało natychmiastowych działań w celu ochrony najsłabszych przed rosnącymi rachunkami. Posłowie wzywali również do zwiększenia zdolności magazynowania gazu, wspólnych programów zakupu gazu, podobnie jak w przypadku szczepionek.

Siegfried MUREŞAN w imieniu grupy EPL wzywał do szybkich działań, bo kryzys dotyka obywateli i europejskich przedsiębiorstw, które ledwo otrząsnęły się z gospodarczych konsekwencji pandemii. Apelował o ustalenie, czy na rynku doszło do manipulacji ze strony przedsiębiorstw unijnych, Gazpromu czy też Rosji i o ewentualne wprowadzenie sankcji. Za drugą kwestię do wyjaśnienia uznał wzrost cen ETS, które wzrosły o 100% od początku roku. Poparł ewentualny wniosek Komisji dot. wspólnego magazynowania gazu i wspólnych systemów zamówień gazu. Wreszcie komentując bieżące wnioski legislacyjne uznał planowany Fundusz Społeczny na rzecz Działań w dziedzinie Klimatu za nie wystarczający.

Przewodnicząca grupy socjalistów Iratxe GARCÍA PÉREZ proponowała przebudowę europejskiego rynku energii, aby zapewnić tańszy mix energetyczny. Domagała się również od Komisji przedstawienia planu działań dla państw członkowskich, aby mogły odpowiednio reagować w sytuacjach kryzysowych oraz spowolnienia spekulacji na rynku ETS. Ubolewała, że Parlamentowi nie udało się poza debatą doprowadzić do przyjęcia rezolucji w tej sprawie.

Christophe GRUDLER w imieniu grupy Renew przedstawił trzy rozwiązania problemu. Po pierwsze wzmocnienie magazynów gazu, których stan już obecnie nie jest wystarczający na przetrwanie zimy. Dodał, że towarzyszyć temu mogłoby rozpoczęcie grupowego zakupu gazu. Po drugie promowanie energii „*made in Europe*” i zmniejszenie zależności od paliw kopalnych z innych krajów. W tym kontekście poparł rozwój energii jądrowej i produkcję wodoru. Jako ostatnią wymienił reformę europejskiego rynku energii i zakończenie indeksacji ceny energii elektrycznej do ceny gazu ziemnego.

Philippe LAMBERTS współprzewodniczący grupy Zielonych, uznał obecny kryzys za sygnał alarmowy, który powinien skłonić do szybszego przejścia na energię odnawialną. Przyczyny kryzysu upatrywał w uzależnieniu od paliw kopalnych, dodając, że problemu nie rozwiąże zwiększenie wykorzystania energii jądrowej. Za niedopuszczalne uznał obarczenie ludzi niezamożnych wzrostem cen rachunków za prąd, zwracając uwagę, że w Belgii rachunek za energię dla rodziny z dwojgiem dzieci wzrośnie o 100 euro miesięcznie. W kontekście skandalu „*Pandora papers*” apelował o uczciwą reformę systemu podatkowego.

Joëlle MÉLIN, w imieniu grupy Tożsamość i Demokracja obarczyła instytucje unijne odpowiedzialnością za wzrost ceny gazu o 170% a dwutlenku węgla o 60% w ciągu roku.

Beata SZYDŁO w imieniu grupy EKR powiedziała, że w ojczyźnie komisarza odpowiedzialnego za pakiet „Gotowi na 55” od początku roku cena za metr sześcienny gazu podwoiła się, cena energii wzrosła o 152%. Co więcej, farmy wiatrowe produkują mniej energii. Powiedziała, że handel uprawnieniami ETS doprowadził do wzrostu cen gazu, a decyzje w tej sprawie zapadały w Parlamencie, który również nie przeciwstawił się realizacji przez Gazprom rurociągu NordStream2. Apelowała o przemyślenie polityki energetycznej Unii.

Manon AUBRY w imieniu Lewicy zwracała uwagę na kilkudziesięcioprocentowe wzrosty cen energii we Francji, Hiszpanii i Włoszech. Odpowiedzialnością za sytuację obarczyła Komisję Europejską i jej kolejnych przewodniczących, którzy doprowadzili do prywatyzacji rynku energii. Zaproponowała zamrożenie cen energii.

## **PRZYSZŁOŚĆ STOSUNKÓW Z USA**

W dniu 6 października Parlament przyjął [rezolucję](#) ws. przyszłości stosunków między UE a Stanami Zjednoczonymi, w której wzywa do budowania silnych relacji mimo niedawnych rozbieżności. Posłowie w dokumencie zwracają uwagę, że chociaż wybór Bidena przyniósł Unii ulgę i optymizm, to nie należy zapominać, że USA podporządkowują relacje zagraniczne sprawom krajowym, czasami nie uwzględniając kwestii ważnych dla UE, takich jak np. zniesienie zakazu podróżowania. Posłowie zwracają uwagę, że UE musi na nowo zdefiniować stosunki z USA na równorzędnych

zasadach, a jednocześnie potrzebuje strategicznej autonomii w zakresie polityki zagranicznej i obronnej. Z kolei, aby uniknąć napięć transatlantyckich, takich jak te, które wystąpiły po przyjęciu trójstronnego porozumienia A-UK-US lub nieskoordynowanego wycofania się z Afganistanu, potrzebne są szersze konsultacje. Z drugiej strony podkreślają wspólnotę standardów demokratycznych, praw człowieka i podejścia do kwestii klimatycznych, jak również największy na świecie między dwoma stronami wolumen obrotów handlowych i inwestycji. Mając na uwadze, że UE i USA są najważniejszymi dla siebie partnerami strategicznymi, postawie uważają, że powinny współpracować w zakresie badań i rozwoju technologii, promować transformację ekologiczną, pokojowe rozwiązywanie konfliktów oraz wspólnie walczyć z nierównościami. Opowiadają się również za wzmocnieniem współpracy parlamentarnej, wspólne promowanie demokracji i praw człowieka.

Josep BORRELL, wiceprzewodniczący Komisji/wysoki przedstawiciel Unii do spraw zagranicznych i polityki bezpieczeństwa, powiedział, że partnerstwo transatlantyckie należy oprzeć na mocniejszych podstawach. Oceniał, że w społeczeństwie amerykańskim od wielu lat zachodzą zmiany, które wpłyną na rolę USA w świecie. Po ewakuacji z Afganistanu USA wysyłają wyraźny sygnał, że chcą zmienić kolejność swoich priorytetów, głównie wobec Chin, co oznacza, że Unia musi wziąć na swoje barki część ciężaru utrzymania pokoju i bezpieczeństwa na świecie, a zwłaszcza w swoim bliskim sąsiedztwie. Do wyzwań zaliczył lepszą koordynację działań, aby uniknąć w przyszłości problemów takich jak wycofanie się Australii z kontraktu na zakup okrętów podwodnych z silnikami diesla od francuskiego przedsiębiorstwa Naval Group i zawarcie porozumienia o zamówieniach z USA i Zjednoczonym Królestwem, pod nazwą „AUKUS” w przeddzień ogłoszenia unijnej strategii dotyczącej Indo-Pacyfiku. Zaznaczył, że będą się utrzymywały zasadnicze różnice polityczne między partnerami, bo Unia nie jest skłonna rozpoczynać nowej zimnej wojny z Chinami. Za inne trudne kwestie uznał zabezpieczenie podaży półprzewodników, rozmowy o taryfach, ochronę danych, sztuczną inteligencję i wreszcie kwestie klimatyczne, zważywszy, że Europa ma tylko 8% udziału w globalnych emisjach. W tym kontekście zaznaczył znaczenie globalnego zobowiązania ws. metanu.

Mówiąc o punktach wspólnych, pozytywnie ocenił współpracę z USA ws. rozwiązania konfliktu między Serbią a Kosowem. Podkreślił również znaczenie Rady Handlu



i Technologii w Pittsburgu, jako nowego forum dyskusji w zakresie globalnych wyzwań gospodarczych i technologicznych.

Przedstawiciele grup politycznych w większości poparli przesłanie rezolucji. Posłowie zwracali uwagę na potrzebę wypracowania nowych relacji w kwestiach bezpieczeństwa i znalezienia formuły pośredniej między całkowitym poleganiem na USA a strategiczną autonomią UE. Podkreślali również znaczenie dyplomacji parlamentarnej.

Grupa EPL popierała utworzenie Transatlantyckiej Rady Politycznej jako platformy służącej poprawie kanałów komunikacji i uniknięciu niepotrzebnych napięć. Grupa Renew poparła kluczowe obszary partnerstwa technologicznego w ramach Rady Handlu i Technologii: zbieżność przepisów i bezpieczeństwo łańcuchów dostaw. Posłowie grupy zwracali jednak uwagę na potrzebę szczerości we wzajemnych relacjach, bo działanie w pojedynkę nie jest już receptą na sukces. Podkreślali, że Europa może być sojusznikiem USA w rywalizacji z Chinami, ale nie opowie się po żadnej ze stron. Za obciążenie UE uznali jej inercję w kwestiach międzynarodowych, co powinno doprowadzić do reformy jej polityki zagranicznej.

Grupa Zielonych oczekiwała wspólnych działań w zakresie zmian klimatycznych, zdrowia, bezpieczeństwa i praw podstawowych. Odnośnie do relacji z Chinami posłowie Zielonych zawarcie umowy UE-Chiny przed objęciem stanowiska przez Bidena uznali za strategiczny błąd, uznając, że przedstawiona przez von der Leyen inicjatywa Global Gateway mogłaby być forum współpracy UE-USA.

Grupa Tożsamość i Demokracja oceniła, że przywódcy europejscy charakteryzują się chroniczną niezdolnością do zrozumienia dynamiki politycznej Stanów Zjednoczonych, dla których kwestie wewnętrzne są priorytetem, bez względu czy rządzi Trump, czy Biden. Za właściwe pole współpracy z USA uznali politykę wobec Chin zagrażającą demokracji.

Grupa EKR podkreślała potrzebę realistycznej polityki wobec USA, zwracając uwagę, że czasy multilateralizmu z czasów Obamy się skończyły, a dominuje tendencja „*America first*”. UE nie powinna dopuścić do powtórki wycofania z Afganistanu ani do umowy AUKUS i powinna zbudować swoją strategiczną autonomię.

Grupa Lewicy uznała, że przyszłe stosunki między UE a USA powinny opierać się na równości, a za pola współpracy uznała zwalczanie nierówności i rasizmu, walkę o równouprawnienie płci, prawa człowieka czy zmiany klimatyczne.

Rezolucję przyjęto stosunkiem głosów 550 za do 83 przeciw, przy 55 wstrzymujących się.

## **AGENCJA UE DS. AZYLU**

Podczas sesji posłowie pozytywnie ocenili zawarte pod koniec czerwca [porozumienie](#) z Radą ws. rozporządzenia o Agencji UE ds. Azylu. Celem przedstawionych przez Komisję w 2016 r. wniosków jest usprawnienie polityki azylowej przez przekształcenie Europejskiego Urzędu Wsparcia w dziedzinie Azylu (EASO) w Agencję, której zadaniem będzie zapewnienie państwom członkowskim pomocy w sprawach azylowych i doprowadzenie do większej zbieżności przy rozpatrywaniu wniosków azylowych.

Komisarz Stella KYRIAKIDES zaznaczyła, że EASO od lat działa na podstawie przestarzałego mandatu. Do głównych korzyści płynących z nowego rozporządzenia zaliczyła wsparcie państw członkowskich, stworzenie wspólnej unijnej przestrzeni ochrony, uszczelnienie systemu, aby zapobiec nielegalnemu przemieszczaniu się osób między państwami członkowskimi, ułatwienie przesiedleń oraz skuteczną politykę powrotów.

W trakcie debaty posłowie zwracali uwagę na ewolucję EASO z uwagi na rosnące potrzeby – utworzony w 2011 r. urząd zatrudniał początkowo 60 pracowników i dysponował dziesięcioma milionami euro, podczas gdy obecnie zatrudnia ponad pięciuset pracowników, a jego budżetem wynosi 142 mln euro. Prowadzi operacje, w których uczestniczy nawet 1,5 tys. agentów współpracujących, a w specjalistycznych kursach organizowanych przez urząd wzięło udział 43 tys. osób. Zdaniem posłów osiągnięcie porozumienia udowadnia, że sama reforma prawa azylowego jest możliwa, wbrew wielu sceptycznym głosom próbującym zapobiec reformie i potępiających solidarność. Zwracali również uwagę, że zgodnie z porozumieniem Agencja będzie wykonywać zadania wspierające relokację i przesiedlenie, a w każdym państwie członkowskim oddelegowani zostaną oficerowie łącznikowi ds. azylu, którzy będą pomagać organom krajowym na miejscu i monitorować sytuację, aby zagwarantować udzielenie przez UE pomocy na czas. Zwracano również uwagę, że

zwiększona do 500 liczba ekspertów Agencji pozwoli na udzielanie pomocy bez opóźnień. Posłowie zwracali również uwagę, że nowe rozporządzenie podnosi poziom ochrony praw podstawowych, wprowadzając takie elementy, jak stanowisko urzędnika ds. praw podstawowych, strategię w zakresie praw podstawowych, forum ze społeczeństwem obywatelskim oraz nowy mechanizm składania skarg, zgodnie z którym wszelkie zgłoszenia dotyczące naruszeń praw podstawowych będą trafiały bezpośrednio do Agencji. Podkreślano również, że Agencja zajmie się również pierwotnymi przyczynami migracji w krajach trzecich. Większość grup politycznych poparła porozumienie. Grupa EPL zwracała uwagę, że EASO dopiero po 10 latach funkcjonowania stanie się pełnoprawną agencją, chociaż już podczas kryzysu migracyjnego 2015 r. udowodniła swoją użyteczność. Posłowie grupy zwracali również uwagę, że podczas obecnego kryzysu na wschodnich granicach EASO zawarło plan operacyjny z Litwą.

Grupa socjalistów oceniła, że odblokowanie rozporządzenia w Radzie było możliwe dzięki wysiłkom państw śródziemnomorskich takich jak Cypr, Grecja, Hiszpania, Malta czy Włochy. Uczulali na przestrzeganie wszystkich zapisów rozporządzenia, a zwłaszcza praw podstawowych. Łukasz KOHUT poparł utworzenie Agencji, argumentując, że obecnie, gdy reżim Łukaszenki wykorzystuje uchodźców przeciw Unii musi odpowiedzieć solidarnie. Zwracał również uwagę, że agencja będzie chronić granic bez uszczerbku dla praw podstawowych i praw dzieci. Krytykował polski rząd za brak zainteresowania europejskimi rozwiązaniami w zakresie ochrony granic i azylu. Troska o prawa podstawowe była również głównym przesłaniem posłów z liberalnej grupy Renew. Grupa zwracała również uwagę na pierwotne przyczyny migracji, takie jak zmiany klimatu czy wzrost liczby autorytarnych reżimów. Grupa Zielonych krytykowała zwracanie na granicę imigrantów przez Chorwację, Grecję i Rumunię, aby powstrzymać ich od ubiegania się o azyl, co jest konsekwencją braku unijnego systemu azylowego. Grupa Tożsamość i Demokracja proponowała do powrotu do stosowania ścisłej definicji uchodźcy, określonej w Konwencji Genewskiej, zwracając uwagę, że setki tysięcy migrantów przybywają do Europy głównie z powodów ekonomicznych. Utworzenie Agencji uznali za przejaw słabości i sygnał, że drzwi do Europy są szeroko otwarte. Grupa EKR uznała, że Agencja nie dokona przełomu w zarządzaniu migracją. Posłowie grupy tłumaczyli, że kompromis w Radzie osiągnięto,

dopiero gdy państwom południowym zaoferowano odłożenie w czasie zadań, które agencja będzie wykonywać. Przestrzegali, że chodzi tylko o odroczenie, a od grudnia 2023 r. agencja będzie mogła oceniać krajowe systemy azylowe i systemy przyjmowania uchodźców, co będzie oznaczać dla Włoch, Hiszpanii i Grecji koniec suwerenności w zakresie udzielania azylu. Joachim BRUDZIŃSKI powiedział, że rozporządzenie nie powinno być procedowane poza paktem o migracji i azylu, bo nie spełnia oczekiwań państw członkowskich. Oceniał, że kompromis odraczający wejście w życie mechanizmu monitoringu stanowi ingerencję w kompetencje państw członkowskich.

### **SZTUCZNA INTELIGENCJA W PRAWIE KARNYM**

Parlament w dniu 5 października przyjął [rezolucję](#) ws. stosowania sztucznej inteligencji przez policję i organy wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych, która jest sygnałem, jak Parlament będzie głosował nad Aktem w sprawie sztucznej inteligencji. W dokumencie posłowie zwracają uwagę, że wykorzystanie SI w egzekwowaniu prawa wiąże się z szeregiem zagrożeń dla praw obywateli, takich jak m.in. nieprzejrzysty proces decyzyjny, dyskryminacja, czy błędy w algorytmach. Uważają, że podstawą wszelkich regulacji dotyczących SI powinny być unijne przepisy dot. ochrony danych i prywatności, a stosowanie aplikacji wykorzystujących SI powinno być zakazane, jeśli narusza prawa podstawowe. Posłowie wzywają do wprowadzenia moratorium na wdrażanie systemów rozpoznawania twarzy. Niepokoi ich również wykorzystywanie przez organy ścigania baz danych takich jak Clearview AI zawierająca ponad trzy miliardy zdjęć, w tym obywateli UE, pozyskanych nielegalnie z sieci społecznościowych. Domagają się również zakazu wykorzystania SI do wprowadzania klasyfikacji punktowej obywateli oraz wykorzystywania SI do sugerowania orzeczeń sądowych.

Dużo uwagi poświęcają zagrożeniom związanym z technologiami wykorzystującymi algorytmy, które nieproporcjonalnie błędnie identyfikują osoby pewnych kategorii (mniejszości, osoby starsze, kobiety i dzieci). Opowiadają się za wprowadzeniem prawnego obowiązku zapobiegania masowej inwigilacji z wykorzystaniem technologii sztucznej inteligencji, która mogłaby prowadzić do zautomatyzowanej dyskryminacji. Chcą również, aby zostało to uregulowane jednolicie na poziomie unijnym. Kolejną

kwestią poruszoną w dokumencie jest bezpieczeństwo systemów SI wykorzystywanych przez organy ścigania i wymiaru sprawiedliwości oraz ich zabezpieczenie przed atakami cybernetycznymi.

Domagają się również przeprowadzenia obowiązkowej oceny wpływu na prawa podstawowe przed wdrożeniem lub uruchomieniem jakiegokolwiek systemu SI dla organów ścigania, lub wymiaru sprawiedliwości pod kątem oceny potencjalnego ryzyka dla praw podstawowych.

Posłowie w debacie zwracali uwagę, że prawo unijne musi nadążyć za rozwojem technologicznym, który jednak nigdy nie powinien odbywać się kosztem praw podstawowych. Zwracali uwagę, że SI jest niebezpieczna nie tylko, gdy jest wykorzystywana przez autorytarne rządy, ale również wtedy, gdy jest wadliwa. Tłumaczyli, że odnotowano wiele przypadków niesprawiedliwego traktowania ludzi z powodu wadliwej Si przy odmowie przyznania świadczeń socjalnych. Szczególnie podkreślali potrzebę ostrożnego stosowania technologii rozpoznawania twarzy w miejscach publicznych, bo znane są przypadki niezasadnych aresztowań z powodu wadliwego funkcjonowania tej technologii, a ofiarami są najczęściej biedni i członkowie mniejszości. Podkreślali, że wykorzystanie technologii rozpoznawania twarzy w miejscach publicznych może zakłócić wolność poglądów i wypowiedzi osób z powodu braku anonimowości i ryzyka rozpoznania.

Ylva JOHANSSON, komisarz ds. wewnętrznych broniła pewnych zastosowań SI, argumentując, że to dzięki SI udało się szybko schwytać zabójców holenderskiego dziennikarza Petera R. de Vriesa. Zaznaczyła, że dzięki najnowocześniejszemu systemowi kamer policji udało się złapać podejrzanych, mimo że dysponowała tylko fragmentem numeru rejestracyjnego samochodu, którym uciekali podejrzani.

Tłumaczyła, że inteligentna technologia cyfrowa może znaleźć zastosowanie w obronie praw obywatelskich i jest koniecznością dla organów ścigania z uwagi na ilość i rodzaj danych dot. przestępstw zwłaszcza pedofilskich, które trzeba analizować. Zwróciła również uwagę, że wykorzystanie SI do analizy danych pozwala na skrócenie czasu reakcji na sygnały o działalności przestępczej, co udowodniły sprawy EncroChat, Sky ECC i Trojan Shield. Kolejnym argumentem za użyciem SI jest fakt, że to przestępcy w coraz większym stopniu wykorzystują sztuczną inteligencję do popełniania oszustw i ataków cybernetycznych. Z drugiej strony wyraziła zrozumienie wobec obaw

Parlamentu dot. użycia SI, dodając, że nadzór nad jej wykorzystaniem sprawuje Europejski Inspektor Ochrony Danych oraz Grupa Wspólnej Kontroli Parlamentarnej Europolu, a TSUE i ETPC wypracowały w tej kwestii dorobek orzecniczy.

Rezolucja przeszła 377 głosami, głównie z grup socjalistów, Renew, Zielonych i Lewicy. Przeciw były grupy EPL oraz Tożsamość i Demokracja i niezrzeszeni z Fideszu, a grupa EKR wstrzymała się od głosu. Główny spór między grupami dotyczył stosowania systemów rozpoznawania twarzy.

### **REZOLUCJA NT. ARKTYKI**

W przyjętej w dniu 7 października [rezolucji](#) Parlament stwierdza, że społeczność międzynarodowa powinna dążyć do tego, aby Arktyka pozostała obszarem pokoju i konstruktywnej współpracy. Posłowie w dokumencie, który przedstawia stanowisko Parlamentu przed spodziewanym komunikatem Komisji w tej sprawie, podkreślają, że UE jest zaangażowana w długoterminowy i zrównoważony rozwój regionu. Ponadto obecny model zarządzania Arktyką, oparty na prawie międzynarodowym, przyniósł korzyści wszystkim państwom arktycznym i zapewnił stabilność. Przestrzegają przed rosnącym ryzykiem konfrontacji, w miarę jak Chiny i Rosja wykorzystują możliwości łatwiejszego dostępu do szlaków żeglugowych i zasobów naturalnych, takich jak rybołówstwo i metale ziem rzadkich. Dużo miejsca poświęcają skutkom takiej działalności dla środowiska, różnorodności biologicznej oraz czterech milionów ludzi, przede wszystkim społeczności rdzennych, zamieszkujących państwa arktyczne. Posłowie proponują również utworzenie przedstawicielstw UE na Grenlandii oraz na Wyspach Owczych.

Sprawozdawca Anna FOTYGA zwracała uwagę, że powody bardzo widocznych skutków zmiany klimatu w Arktyce leżą poza Arktyką i dlatego istnieje potrzeba, aby społeczność międzynarodowa przyjrzała się sytuacji w regionie. Podkreślała, że UE wysoko stawia rolę odpowiedzialnego korzystania z bogactw Arktyki z korzyścią dla ludności rdzennej, zgodnie z Deklaracją Praw Ludów Rdzennych ONZ. Kolejną sprawą, na którą zwróciła uwagę była presja militarna ze strony Rosji. Przedstawiciele grup politycznych w większości poparli sprawozdanie, przy czym grupa Zielonych zwracała uwagę, że zmiany klimatyczne są w Arktyce trzy razy bardziej intensywne i UE musi podjąć w tej sprawie działania. Inne grupy, a zwłaszcza Renew akcentowały wpływ

zmian klimatu, a zwłaszcza rozmarznięcie Przejścia Północnego na równowagę sił i na dostęp do surowców naturalnych. Rezolucję poparło 506 parlamentarzystów, 36 było przeciw (Tożsamość i Demokracja), a 140 wstrzymało się od głosu (głównie grupy Zielonych i Lewicy).

## **URZĄD DS. GOTOWOŚCI I REAGOWANIA NA WYPADEK STANU ZAGROŻENIA ZDROWIA**

W dniu 5 października Parlament ponownie debatował nt. utworzenia Unijnego urzędu ds. gotowości i reagowania na wypadek stanu zagrożenia zdrowia (HERA). Powodem debaty było niezadowolenie posłów z pominięcia ich w pracach nad rozporządzeniem dot. urzędu przez Komisję, która użyła art. 122 TFUE w procedowaniu wniosku.

Stella KYRIAKIDES komisarz ds. zdrowia powtórzyła argumenty wysuwane podczas przy poprzednich okazjach, tłumacząc, że konieczny był pośpiech w ustanowieniu urzędu, aby zlikwidować luki w reagowaniu UE na kryzysy zdrowotne. Zastrzegła również, że HERA nie będzie służbą Komisji, lecz wspólnym zasobem o innowacyjnej strukturze odpowiedzialnym za koordynację działań krajowych i unijnych. Podkreślała, że nie ma mowy o wykluczaniu Parlamentu, który będzie reprezentowany w strukturze urzędu, a jego przedstawiciel będzie miał dostęp do wszystkich najważniejszych informacji. Kontroli Parlamentu będzie podlegał również budżet urzędu. Podsumowała, że urząd, który powstał na początku października, będzie w pełni gotowy do działania na początku przyszłego roku.

Wszystkie grupy polityczne wyraziły niezadowolenie z obranej ścieżki legislacyjnej.

Grupa EPL domagała się zaangażowania Parlamentu w dalszych pracach nad strukturą urzędu, przestrzegając, że w przeciwnym razie urząd może stać się najślabszym ogniwem unijnej reakcji na przyszłą pandemię. Grupa socjalistów nalegała na przeprowadzenie konsultacji ze wszystkimi zaangażowanymi stronami, jednocześnie popierając zwiększenie kompetencji urzędu. Grupa Zielonych uznała tryb ustanowienia urzędu za niedemokratyczny. Również grupa Renew wyrażała rozczarowanie zredukowaniem Parlamentu do roli obserwatora, który może tylko zatwierdzić budżet urzędu, ale nie będzie brał udziału w jego przygotowaniu. Grupa

chciała, aby urząd HERA znalazł się w rozporządzeniu w sprawie zagrożeń transgranicznych.

Grupa EKR opowiadała się za dokładnym rozplanowaniem kompetencji urzędu, aby uniknąć dublowania się jego zadań z innymi agencjami. Chciała również więcej informacji o synergjach z agencjami przez istniejące mechanizmy zarządzania kryzysowego. Zdaniem grupy potrzebna jest współpraca pomiędzy wszystkimi instytucjami i państwami członkowskimi przy doprecyzowaniu zadań urzędu.

Podsumowując debatę, komisarz powiedziała, że jedynie ścieżka z art. 122 TFUE dawała podstawę prawną do przyznania unijnej pomocy państwom członkowskim w trudnej sytuacji z powodu wyjątkowych okoliczności pozostających poza jego kontrolą. Powtarzała, że Parlament będzie miał wpływ na budżet i funkcjonowanie urzędu, poprzez swojego przedstawiciela, o którego wyznaczenie zwróciła się już do przewodniczącego komisji Ochrony Środowiska Naturalnego, Zdrowia Publicznego i Bezpieczeństwa Żywności.

## **ZP UE – ZJEDNOCZONE KRÓLESTWO**

W dniu 5 października Parlament większością 686 głosów uchwalił powołanie delegacji Parlamentu do Zgromadzenia Parlamentarnego Unii i Wielkiej Brytanii, które ma nadzorować wdrażanie umowy handlowej po Brexicie. Zgodnie z umową Zgromadzenie będzie liczyć 70 przedstawicieli, którzy będą mogli wydawać zalecenia dla Rady Partnerstwa nadzorującej stosunki unijno-brytyjskie. Skład osobowy zostanie przyjęty na jednej z kolejnych sesji. Delegacja będzie współpracować z grupą kontaktową Parlamentu ds. Zjednoczonego Królestwa pod kątem analizowania stosunków unijno-brytyjskich.

## **PRZYJĘTE TEKSTY**

1. [Ochrona środowiska – rozporządzenie w sprawie konwencji z Aarhus \\*\\*\\*I](#)
2. [Powołanie delegacji do Zgromadzenia Parlamentarnego Partnerstwa UE-Zjednoczone Królestwo i ustalenia jej składu liczbowego](#)
3. [Umowa o partnerstwie w sprawie zrównoważonych połowów między UE a Grenlandią i Danią \\*\\*\\*](#)
4. [Umowa o partnerstwie w sprawie zrównoważonych połowów między UE a Grenlandią i Danią \(rezolucja\)](#)
5. [Ponowne powołanie Julii Laffranque do komitetu ustanowionego na mocy art. 255 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej](#)



6. Mianowanie przewodniczącego Europejskiego Urzędu Nadzoru Giełd i Papierów Wartościowych (ESMA)
7. Czasowe zawieszenie ceł autonomicznych Wspólnej Taryfy Celnej na przywóz niektórych produktów przemysłowych na Wyspy Kanaryjskie \*
8. Rola polityki rozwoju w odpowiedzi na utratę różnorodności biologicznej w krajach rozwijających się w kontekście realizacji Agendy na rzecz równoważonego rozwoju 2030
9. Sztuczna inteligencja w prawie karnym i jej stosowanie przez policję i organy wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych
10. Wpływ, jaki na kobiety i dzieci wywierają przemoc ze strony partnera oraz prawo pieczy nad dzieckiem
11. Ramy polityki bezpieczeństwa ruchu drogowego UE na lata 2021–2030 – zalecenia dotyczące kolejnych kroków w kierunku realizacji „wizji zero”
12. Odbudowa stad ryb w Morzu Śródziemnym
13. Substancje czynne, w tym chlorotoluron i difenokonazol
14. Przyszłość stosunków między UE a Stanami Zjednoczonymi
15. Sprawozdanie z wykonania dotyczące funduszy powierniczych UE oraz Instrumentu Pomocy dla Uchodźców w Turcji
16. Stan zdolności cyberobronnych UE
17. Arktyka: możliwości, obawy i wyzwania związane z bezpieczeństwem
18. Ochrona osób z niepełnosprawnościami za pośrednictwem petycji – wyciągnięte wnioski
19. Unia bankowa – sprawozdanie roczne za rok 2020
20. Reforma polityki UE w zakresie szkodliwych praktyk podatkowych (w tym reforma Grupy ds. Kodeksu Postępowania)
21. Sytuacja w zakresie praw człowieka w Mjanmie, w tym sytuacja grup religijnych i etnicznych
22. Sprawa Paula Rusesabaginy w Rwandzie
23. Prawo stanowe dotyczące aborcji w Teksasie (Stany Zjednoczone)
24. Sytuacja na Białorusi po roku protestów i ich brutalnego tłumienia
25. Sytuacja humanitarna w Tigraju

*Oprac. W. Kuźma*